

Niech żyje  
Rząd robotniczy  
i włościański!



Niech żyje  
Socjalizm!

**Geny ogłoszeń:**  
w tekście (przed kron.) Mk. 7000  
Nekrologi „ „ 3000  
zwyčajne „ „ 4500  
drobne za jeden wyraz „ 4000  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra  
Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w Nę niedzieln. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „  
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administacji o 10% drożej  
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje  
wszystkie przyjęte ogłoszenia od  
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-  
wiadomienia  
Za terminowy druk ogłoszeń Admini-  
stracja nie odpowiada.

**Warunki prenumeraty:**  
w Warszawie z odnośnieniem  
miesięcznie Mk. 125000.—  
bez odnośnienia „ 110000.—  
na prowincji miesięcz. 125000.—  
Z granicą „ 170000.—

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 5.000 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

**Konferencja kolejowa odbędzie się w środę dnia 3-go Października r. b. o godz. 6-ej wieczorem, w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6).**

Wstęp tylko dla członków partji za okazaniem opłaconej legitymacji.

Na porządku dziennym: Sytuacja obecna w kolejnictwie.

Referować będą tow. tow. posłowie: Jaworowski i Kuryłowicz.

Ze względu na ważność sprawy wszyscy winni się stawić.

## Rozkładający się Rząd.

Na organizmie obecnej większości sejmowej i jej Rządu występują coraz widoczniej — mimo wszystkie jarmarczne wrzaski prasy chjeńskiej — złowróżbne znamiona zbliżającego się rozkładu. Wrażenie to jest tak ogólne, że nawet w kołach wcale nie „lewicowych“ mówią o tem, jako o zjawisku uderzającym powszechnie w oczy.

Ze dzisiejsza „większość“ sejmowa, prędzej czy później musi poprostu rozsypać się, rozleść, nietylko pod ciężarem sprowadzonych przez siebie na kraj klęsk, ale skutkiem wewnętrznych rozkładających się sprzeczności, to rzecz nie trudna do przewidzenia dla każdego, kto obserwował tworzenie się tej „zgranej“ programowo większości, wśród takich budujących objawów politycznej „harmonji“, jak wzajemne wymyślanie sobie i żarcie się o teki, odbijające się echem aż w prasie, właśnie w chwili najbardziej gorących zalotów chjeńsko-witosowych...

Nie widzieli też dzieje parlamentarysty bigosu bardziej hultajskiego, jak ta „narodowa większość“ w sejmie polskim.

Agrarjusze i przemysłowcy o sprzecznych tendencjach gospodarczych, wielcy obszarnicy z tradycyjną odrazą do „chamów“ i chłopów, spoglądający z tłumioną nienawiścią na wielkopańskie fortuny, co obszarnicy dobrze wyczuwają; reprezentanci miast zasiadający wspólnie z przedstawicielami dławiącego bezwzględnie miasta rolnego paskarstwa; fabrykanci i przedstawiciele robotników.

Wprawdzie ci „przedstawiciele“ to tylko chadecy, ale wybierani przeciw głosami robotników, u których żadna najbardziej kręta chadecka demagogja drzejącego na dnie duszy instynktu klasowego przecież do cna wypalić nie zdoła...

Dzisiejsza więc większość sejmowa to dzika jakaś mieszanina, mogąca najbardziej zdrowy i odporny organizm przyprawić o ciężką niestrawność i chorobę. To też nie dziw, że kraj tą mieszaniną uraczony wije się poprostu w konwulsjach i cierpi coraz dotkliwiej...

Stąd też pochodzi, że ta większość wewnętrznie sprzecznościami paraliżowana w ciągu 4 miesięcy swej gospodarki nie umiała wraz ze swym Rządem zdobyć się ani na jeden czyn twórczy, że żyje dotąd jeszcze tylko przeżuwaniem pozostałości

po rządzie poprzednim, że sprowadza na kraj same tylko niepowodzenia i klęski i że, czując swą nicość, *boi się sejmu, jak djabeł wody święconej*, bo w sejmie jest opozycja, która bezlitośnie zdziera maskę z błagi, jaką prasa chjeńska wobec kraju usiłuje osłonić „tryumfy“ swego Rządu...

Cała „więź ideowa“, czy też „programowa“, jaka chwilowo łączy te luźne i niezgrabnie do siebie — jakby ostremi krawędziami — poprzystawiane ugrupowania, to tylko *apetyty reakcji chjeńskiej na zupełne opanowanie rządów w Polsce*, a poza tem całkiem pospolite, ordynarne rachuby na wspólne eksploataowanie kraju i różne inne gesezty zgola niepolitycznej natury...

Więc to eksploataowanie i państwa i ludności odbywa się tak rabunkowo i w tempie tak przyśpieszonym, jakgdyby większość chjeńsko-witosowa obawiała się, że lada dzień, lada chwila, rozleć się może — *więc drzeć tyka, dopóki się da!*

Wymowną, a prawdziwie już groteskową ilustracją — przez chjenę tak hałaśliwie okrzyczaną — „trwałości“ i programowej „ciągłości“ obecnego Rządu to fakt, że w resorcie dziś *bezwzględnie najważniejszym*, bo w Ministerjum Skarbu, *w ciągu trzech miesięcy trzykrotna następuje zmiana*. Co miesiąc, nowy minister skarbu! Co miesiąc *nowe pomysły, eksperymenty i próby „uzdrowienia“* naszych stosunków finansowych i gospodarczych...

Jakże marnie, jak mizernie wobec tej smutnej rzeczywistości, wygląda cała naddęta błaga prasy endeckiej, która nie tak dawno jeszcze „pocieszała“ kraj, że przecież min. Grabski w nowym Rządzie zostaje i że jego plan uzdrowienia finansów kraju nie dozna żadnej zmiany ni przerwy...

Co z tych szalbierczych, kłamliwych „pocięch“ dziś pozostało?! Od końca czerwca mamy już, chwala Boga, trzeciego ministra skarbu, nie mającego o skarbie — jak stwierdza jeden z posłów rządowych, p. Mianowski — żadnego pojęcia.

Błaga o Rządzie „naprawy skarbu“ przysła szybciej, niż przypuszczano i dłużej nią wojować już trudno!..

Można było ludziom politycznie ciemnym większością „czysto polską“ i jej Rządem „parlamentarnym“ (!!) zawracać głowę miesiąc, dwa, trzy — ale na dłuższe blagowanie i mydlkowanie musiało już i Chjenie zabraknąć tchu...

Życie i jego straszne warunki wywołane drożyzną — która do *prawdziwie potwornych* rozmiarów doszła dopiero pod rządami tych właśnie, co przy wyborach *powszechną „taniść“ obiecywali!* — do ludzi najbardziej nawet otumanionych przemówiło najsilniej i całą demagogję chjeńską rozwiąło, jak dym!..

Więc poszczególne grupy większości musi ogarnąć strach — przed przyszłymi wyborami, zwłaszcza, że wśród wyborców kipi...

Pierwsza uderzyła jeszcze w lecie b. r. na trwoję prasa chadecka i często przytaczaliśmy w „Robotniku“ ostre ataki tej prasy na Rząd obecny, jako Rząd „paskarzy i spekulantów“... A te ataki — szczerze, czy nieszczerze, mniejsza o to — były tylko *odbiciem wrzenia*, jakie nawet wśród zbałamuconych chadeckich robotników gospodarka Chjeno-Piasta i stanowisko polityków chadeckich wywoływały... I dużo pociesznych łamańców i skoków wyprawiać musieli różne Gdyki i Chacińscy, dużo *nauchwalać „postulatów“*, dużo nafbrykować po różnych zjazdach błagi, zanim się im udało wzbudzenie to jako tako uspokoić. Czy na długo — zobaczymy.

Aliści, za ledwie w jednej grupie nastąpił chwilowy spokój, rozpoczyna się rewolta w drugiej — wśród Piastowców... Przytoczyliśmy już uchwały lwowskiego zjazdu Piastowców, wymierzone przeciw Chjenie, a brzmiące wprost jak ultimatum, jak *groźba zerwania większości*...

Pisma niektóre podają wprawdzie, że źródła tej frondy szukać należy przede wszystkim w niezaspokojonych apetytach różnych Bryłów na teki... Gdyby nawet istotnie żadnej innej przyczyny nie było, to mielibyśmy dowód jeszcze jaskrawszy, na jak *niezmiernie kruchych podstawach „zgrana“ ta większość się opiera*...

Czy p. Witosowi uda się tę rewoltę „czemś“ uciszyć?! Czy zechce on może dla ratowania swej pozycji i większości „czysto polskiej“ zastosować metody *pokątnego ubijania targu* przez różne *koncesyjki dla najkrzykliwszych malkontentów* — nie nasza to troska. Tylko, że podobne metody dobre na jarmarkach małowiatkowskich, w polityce mogą okazać się zawodne, zwłaszcza w tym wypadku, gdy strach o mandaty występuje coraz silniej...

Fakt to wszystkim znany, że wśród mas chłopskich panuje olbrzymie wzbudzenie przeciw Piastowcom z powodu ich so-

jusu z Chjeną, a na to nawet wyborcza mobilizacja wójtów może nie pomódz. Piastowcy, zdaje się, czują to z dnia na dzień coraz wyraźniej i to także — zwłaszcza, gdy różne osobiste „widoki“ zawiodły — jest przyczyną rewolty, która p. Witosowi sprawi zapewne dość kłopotów, a Chjenie dość napędzi strachu...

Ale i sam p. Witos czuje się jakoś nie bardzo „swojo“... Świadczą o tem najlepiej słowa, wypowiedziane przezeń na zjeździe lwowskim, mianowicie, że ze strony jego *„trzeba było dużo odwagi“*, by... stworzyć dzisiejszą większość sejmową...

O tak! Trzeba było „odwagi“, by *zdradzić ruch ludowy i demokrację i zawierać pakt z reakcją*. Ale, że ta „odwaga“ nie wyszła p. Witosowi na zdrowie, świadczą takie fakty, jak np., że — on, niedawno jeszcze przedstawiciel wielkiego ruchu chłopskiego! — *dziś musi chodzić po kweście* i wśród takich niedobitków politycznych, jak Skulszczyca, szukać sukursu dla swych tonniejących szeregow — albo np. fakt, że jego organy prasowe dla ratowania jego popularności wypisują artykuły, które stylem, tonem, swą treścią kłamliwą i oszczerzami napaściami na przeciwników, zupełnie już upodobniły się do... Dwugroszówki...

W szeregach Chjeny też zapewne nie wesolo... Siedzą tam bowiem i *przedstawiciele miast*, którzy niedawno „tanią żywność“ przyrzekali, a dziś dla utrzymania się przy władzy *popierają duszących ludność miejską paskarzy i rolnych i przemysłowych*...

Więc w miastach *przeciw Chjenie wre coraz gwałtowniej*. Miarą tego wrzenia jest choćby fakt, że urzędnicy państwowi, którzy cierpliwie i potulnie znosili biedę i wszystkie chjeńskie obiecanki, teraz przeszli do stanowczej opozycji... Już nie można będzie więcej operować błagą o „*bochenku chleba za 30 fen.*“, bo już najbardziej dotąd łatwowierni ludzie na nią nie pójda...

Wszystko to stwarza dla Chjeno-Piasta sytuację prawdziwie tragiczną...

Wprawdzie prasa chjeńska czyni jeszcze ostatnie rozpaczliwe wysiłki, by wblagować w opinie publicznej, że to Rząd „silny, trwały i programowy“, ale błaga życia nie zastąpi i nie usunie powszechnego wrażenia, że i większość dzisiejsza i jej Rząd — krótko i węzłowato — *czuć już trupem!*..

Kcz.





# TELEGRAMY.

## Pogłoski o utworzeniu monarchji w Bawarii.

Berlin, 2 października. (A. W.). Z Monarchjum donoszą, iż gabinet Knillinga dziś wieczorem podał się do dymisji. Premierem ma zostać obecny generalny komisarz państwowy w Bawarii von Kahr. Proklamowania księcia Ruprechta królem bawarskim należy oczekiwać w każdej chwili.

Gdyby wiadomość o obwołaniu ks. Rup-

## Napreżona sytuacja w Niemczech.

### LIKWIDACJA ZAMACHU.

Berlin, 2 października. (PAT.). Urzędowo komunikują: Zamach w Kistrzyniu został szybko zlikwidowany. Powstańcy w liczbie 400 ludzi wraz z przywódcami zostali ujęci i rozbrojeni. Przy oczyszczaniu z powstańców okolicy Kistrzynia ujęto jeszcze jedną bandę w sile 30 ludzi. W czasie starcia wczorajszego przy rozbrajaniu powstańców jeden człowiek zginął, a kilku zostało rannych. Po stronie wojska nie było żadnych strat.

### ROZRUCHY W KISTRZYNIU.

Berlin, 2 października. (A. W.). Urzędowo komunikują, że bandy powstańcze w Kistrzynie usiłowały przyjść z pomocą w arsenał oddziałom powstańczym. Wywiązała się strzelanina, podczas której powstańcy ponieśli straty w zabitych i rannych. Reichswehra dotychczas strat nie poniosła. Akcja rozbrojenia powstańców trwa. Posiłki Reichswehry nadeszły jednak nie zostały użyte dotąd w akcji rozbrojenia. Okolice Berlina są pilnie strzeżone przez Reichswehrę i policję.

### POD SĄD.

Wiedeń, 2 października. (PAT.). „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Gabinet Rzeszy postanowił natychmiast oddać pod sąd sprawców zamachu w Kistrzynie. Specjalny trybunał jest już w drodze do Kistrzynia. Aresztowani należą do organizacji „Stahlhelm”, istniejącej w całym Niemczech.

### KONFERENCJA STRESEMANN Z PRZEDSTAWICIELAMI STRONNICTW.

Berlin, 2 października. (PAT.). (Wolff). — Na konferencji przywódców stronnictw koalicyjnych z kanclerzem Stresemannem, odbytej dzisiaj przy udziale przedstawicieli bawarskiej partji ludowej, kanclerz przedstawił treść swej mowy, którą ma wygłosić na posiedzeniu Reichstagu. Ze względu na doniosłość uchwał, które mają być powzięte w dziedzinie polityki wewnętrznej i zewnętrznej, przywódcy stronnictw zażądali zwłoki, by się naradzić ze swoimi klubami. Ustalono, że wyniki tych narad będą zakomunikowane kanclerzowi do

## W okupowanym Zagłębiu.

### NIEPOKOJE.

Berlin, 2 października. (PAT.). Według doniesień „Vossische Zeitung” w Düsseldorfie w dalszym ciągu trwają niepokoje. W godzinach wieczornych na ulicach miasta zjawily się podejrzanе elementy, które usiłowały wykorzystać rozbrojenie zielonej policji. Prócz tego przyszło ponownie do starć z komunistami.

### PO NIEDZIELNYCH ZAJĘCIACH.

Düsseldorf, 2 października. (PAT.). (P. R.). W związku z niedzielnymi zajęciami aresztowano prezydenta policji, 2-ch wysokich funk-

## Po zaniechaniu biernego oporu.

### OFICJALNE ROKOWANIA.

Berlin, 2 października. (PAT.). Socjal-demokratyczna „Parlaments-Dienst” dowiaduje się, że rząd niemiecki zwrócił się do rządu francuskiego z prośbą o wdrożenie oficjalnych rokowań w sprawie podjęcia pracy w Zagłębiu Ruhry.

### ZA PODJĘCIEM PRACY.

Düsseldorf, 2 października. (P. A. T.). Na zebraniu delegatów syndykatów terenów okupowanych, które się odbyło w Bo-

## Rozruchy komunistyczne w Bułgarii

Sofja, 2 października. (PAT.). Po zajęciu miasta Ferdinandowo przez oddziały wojskowe, komunisty rozpięzchli się, podzieleni na dwie grupy, z których pierwsza skierowała się na północ, druga zaś na zachód. Obie grupy ścigane są zbliżającymi się na nie oddziałami wojskowymi i zatrzymanie ich jest niewątpliwe. Poza to na całym terytorjum królestwa przywrócony został porządek.

## W Hiszpanji.

### PROCES PRZECIWKO MORDERCOM PREZ. DATO.

Madryt, 2 października. (PAT.). (P. R.). — Rozpoczął się tu proces przeciwko mordercom prezydenta ministrów Dato. Z pomiędzy 9 oskarżonych obecnych jest 8; dwaj oskarżeni o morderstwo, reszta o współudział w zbrodni.

## Protest rządu Chińskiego przeciw wyborom do Rady Ligi

Genewa, 2 października. (PAT.). W oświadczeniu, przesłanym prasie, delegacja chińska protestuje przeciwko ostatniemu posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, na którym nie wybrano ponownie członka chińskiego do Rady Ligi. Zdaniem komisji chińskiej, przy wyborach do Rady Ligi powinny być uwzględniane momenty geograficzne i rasowe. Chińczycy oświadczają, iż w danym razie Chiny wycofają się z Ligi czasowo, albo nawet na stałe.

## Sprawa Kłajpedy.

Genewa, 2 października. (PAT.). Sekretarjat Generalny Ligi Narodów otrzymał 30 września tekst decyzji Konferencji Ambasadorów w sprawie Kłajpedy.

Rząd litewski nie przyjął uchwały Konferencji Ambasadorów, zakomunikowanej mu 8 sierpnia r. b. i zażądał zmiany na niekorzyść Państwa Polskiego szeregu zasadniczych przepisów Konwencji Kłajpedzkiej, ustalonej przez Konferencję Ambasadorów, a mianowicie: w dziedzinie organizacji Rady Nadzorczej portu, polskiej strefy wolnej oraz przepisów, normujących transport drzewa.

Konferencja Ambasadorów odrzuciła żądania litewskie i celem wywarcia nacisku na rząd litewski, zwróciła się do Rady Ligi Narodów na podstawie artykułu 11 Paktu, wskazując na sytuację, wytworzoną zachowaniem się rządu litewskiego, a grożącą zakończeniem pokoju.

## Strajk Górników w Czechosłowacji

Praga, 2 października. (PAT.). W trwającym już od 7 tygodni strajku górników nie zaszła żadna zmiana. Konferencja ogólna odrzuciła propozycję rządową, dotyczącą Zagłębia Ostrawy i innych okolic górniczych, uważając proponowane przez ministra warunki za niedostateczne. W związku z tem odbyła się narada zarządów związków zawodowych ogólnych oraz związków kolejowych z komitetem strajkowym, na której uchwalono wspólną interwencję wobec rządu dla uzyskania możliwych do przyjęcia warunków zakończenia strajku.

## Wybory burmistrza Pragi

Praga, 2 października. (PAT.). W dokonanych wczoraj wyborach burmistrza Wielkiej Pragi, obrany został Baxa, uzyskawszy 66 głosów.

Według naszych informacji p. Baxa został wybrany głosami narodowych socjalistów, czeskich endeków i nacjonalistów żydowskich. P. A. T. jednakże uważa za wskazane milczeć o tem, jakimi głosami przeszedł p. Baxa. Czyżby powodem tego milczenia P. A. T.-a była analogia, jaką można przeprowadzić między stosunkami polskimi, a czeskimi? (Red.)

## Wybory do Kasy Chorych w Wilnie

Wilno, 2 października. (A. W.). Według ostatnich obliczeń sprawdzonych i uzgodnionych wybory do Kasy Chorych dały następujące wyniki: lista Nr. 2 — 10 mandatów, Nr. 3 — 13, Nr. 4 — 3, Nr. 6 — 3, Nr. 8 — 3. Urzędowo wyniki wyborów zostaną ogłoszone 4 b. m.

## Wiadomości telegraficzne.

— Onegdaj po południu w Krakowie w domu przy ul. Sebastjana Nr. 8 z powodu zepsucia się rur gazowych nastąpiła eksplozja, skutkiem której część ścian się zawaliła. Odłamki muru zabiły 10-letniego Władysława Gajewskiego, oraz zraniły 6 osób.

— Parlament jugosłowiański ratyfikował jednogłośnie konwencję handlową polsko-jugosłowiańską.

— W miasteczku Vratcu w Bułgarii wybuchł gwałtowny pożar, niszcząc około 200 budynków. Są liczne ofiary w ludziach.

— „Ceske Slovo” zaprzecza pogłosce o zamierzonej podróży Benesa do Paryża, donosząc, że minister powraca w środę z Genewy do Pragi.

## Gwałty wobec rob. rolnych.

Nadleśniczy w Rafajłowie w dalszym ciągu hula bezkarnie.

Od całego szeregu miesięcy Min. Roln. i D. P. obiecuje w „szybkim tempie” załatwić sprawę nadużyć i gwałtów, popełnianych wobec robotników przez nadleśniczego Jurkiewicza i jego podkomendnych w folw. Rafajłowo, pow. Nadworniańskiego.

To „szybkie tempo” polega na tem, że Jurkiewicz bez żadnych przeszkód hula sobie jak jakiś średniowieczny magnat. A jednocześnie podobno udało mu się swoje sprawki zatuzosować w Zarządzie Okr. Leśnictwa we Lwowie, skąd Min. Rolnictwa zasięgając informację, otrzyma jak najlepszą opinię o p. Jurkiewiczu, a to tambardziej, że o tę opinię nikt nie pyta miejscowej ludności.

Tymczasem zaś Dziapko Jur. starzec 85-letni, któremu Jurkiewicz rozwałił dom po 65 latach pracy w lasach państwowych w Rafajłowie, mieszka w szalasiu o głodzie, bez jablek i kaluszek środków do życia.

Prócz Dziapki, pokrzywdzeni są następujący robotnicy: Józefowi Wasylkowskemu odebrano robotę za to, że nie chciał dobrowolnie zrzec się dzierżawy.

Pawła Wasylkowskiego starają się usunąć z zajmowanego przez niego domku.

Stefanowi Heterowi odmawia się wydzierżawienia gruntu, dzierżawionego od całego szeregu lat.

Iwanowi Onufrałowowi rozwalono granicę jego pola, które chcą mu odebrać, kwestjonując prawo własności, pomimo, że kupił je przed 18-tu laty. Onufrałow Jurkiewicz przy pomocy komendanta policji Steški rozwałił ploty i stara się zmusić Onufrałowa do ucieczki z gruntu.

P. Jurkiewicz i jego podwładni robią tu za to świetne interesy, szczególnie z żydami (a to jako zawołani chłeniści). Oczywiście pańszczyzniana robota kwitnie.

Domagamy się, by Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państw. zajęło się wreszcie tą sprawą i zaprowadziło porządek w Rafajłowie.

Emen.

## Przeciw Rządowi Chjeno - Witosowi.

### KALISZ.

(Korespondencja własna).

Dn. 20 września odbył się tu imponujący wiec, zwołany przez Radę Zw. Zaw. Obecnych było przeszło 5000.

Przewodniczył tow. Minkiewicz; przemawiali tow. tow. Glapiński, poseł Gardecki, Spirydowicz i Kowalski. Mówcy poruszyli najważniejsze bolączki ludu pracującego w obecnym czasie, słuchacze zaś z zapalem objawiali swoją solidarność z wywodami mówców. W końcu przyjęto rezolucję potępiającą ostro obecny rząd, oraz domagającą się plac według miernika złotego, sekwestru zboża, wstrzymania wywozu artykułów spożywczych i t. d. Rezolucja stwierdza dalej, iż zebrani każdej chwili gotowi są poprzeć posłów socjalistycznych w ich walce o prawa ludu pracującego.

Na wiecu zebrano 600 tys. mk. na ofiary

### Z ZIEMI KALISKIEJ.

(Korespondencja własna).

Ostatnie wiece w Ziemi Kaliskiej świadczy wymownie o wielkiem niezadowoleniu tutejszej ludności z gospodarki chjeno - piastowej.

Dn. 23 ub. m. odbył się z ogromnym powodzeniem wiec P. P. S. w Wieluniu. Przemawiał tow. Glapiński. Tegóż dnia przemawiali tow. poseł Gardecki i Michał Spirydowicz na wiecu w Błaszach z równie pomyślnym skutkiem.

Również w niedzielę, 23 września, gdy wysypali się wierni z kościoła parafialnego w Turku, nasi towarzysze rozpoczęli wiec na rynku. Zagał tow. Gajewski, poczem przemawiali: przybył z Kalisza, tow. A. F. Kowalski, który omówił skutki chjeno - witosowskich rządów, i tow. Mielczarek. Zebrani wyrażali gorąco swoje oburzenie na zdradę Witososa i postępowanie obecnego Rządu.

Po południu odbyło się w Turku zebranie członków P.P.S., na którym omawiano sprawę Kongresu i sprawę Konferencji Okręgowej. Zapisano się kilku nowych członków i omówiono plan dalszej działalności.

Na dzień 30 września przypadł wiec w Zbiersku (cukrownia). Przemawiali tow. tow.: poseł Gardecki i Kowalski. Zebrali się b. licznie pracownicy cukrowni, jak również okoliczni rolnicy i b. wiele kobiet. Wszyscy z uznaniem słuchali wywodów mówców i wiec zakończony został wśród gromkich oklasków.

Należy tu jeszcze zwrócić uwagę na wysoce niewłaściwe zachowanie się policji. Po wiecu policjant zbliżył się do tow. posła Gardeckiego i zażądał od niego dowodu osobistego, otrzymawszy zaś takowy, pytał dalej o miejsce zamieszkania, na co otrzymał odpowiedź, że mu nic do tego.

Zgromadzenie nie posiadało się z oburzenia z powodu tego wtrącania się policjanta do osoby posła.

## Prowincja.

### N. P. R. ZA JEDNOLITYM FRONTEM Z P. P. S. I POŁĄCZENIEM POLSKICH ZWIĄZKÓW Z KLASOWEMI.

W sobotę, dn. 29 września, odbył się w Pabjanicach polityczny wiec N. P. R., na którym przemawiali poseł Michalak, Tomczak i Błoch. W przemówieniach swoich podkreślali oni, iż w celu walki z reakcją należy iść razem z P. P. S. i wytworzyć jednolite związki zawodowe, t. j. połączyć polskie związki z klasowemi.

## Rozmaitości.

### Rozmowa telefoniczna przed śmiercią.

Wiadomo z depezy, że w kopalni w Reddins (Szkocja) nastąpiła katastrofa skutkiem nagłego zalania wodą. Kilkudziesięciu górników zginęło. Otóż w czasie katastrofy pewien stary górnik, ojciec jednego ze znajdujących się na dole, połączył się telefonicznie z miejscem katastrofy. Z głębi odpowiedział mu jego własny syn, który zakomunikował, że do pasa stoi w wodzie. Chwilę jeszcze rozmawiali — i nagle głos podziemny zamilkł.

# BANK CUKROWNICTWA T. A. w Poznaniu

## Bank dewizowy

zawiadamia, że na mocy zezwolenia pp. Ministrów Skarbu i Przemysłu i Handlu otworzył z dniem dzisiejszym

### ODDZIAŁ w Warszawie Krakowskie-Przedmieście 55,

który załatwiać będzie wszelkie operacje bankowe statutem Banku przewidziane.

Kasy BANKU czynne od 9-tej do 2-ej pp.

### Listy do redakcji.

Sprostowanie.

W Nr. 263 „Robotnika” z dnia 27 b. m. w dziale „Strajk w fabrykach zapalek „Mszczonów” i „Błonie” umieszczona była notatka, że dyrektor fabryki wydał polecenie, by nie udzielać pomocy lekarskiej strajkującym robotnikom.

Niniejszym stwierdzam, że notatka ta jest nie zgodna z prawdą, mianowicie: żadnego polecenia o nieudzieleniu pomocy lekarskiej robotnikom nie wydawałem.

Nadmieniam, że w Błoniu istnieje Kasa Chorych i dla ułatwienia korzystania z niej prowadzona jest w ten sposób, że każdy robotnik zwraca się do Kasy Chorych bezpośrednio, nie potrzebując iść parę kilometrów do fabryki o zaświadczeniu.

Dyrektor Cz. Tabor.

Warszawa, dnia 29 września 1923 r.

Cóż znaczy w takim razie oświadczenie lekarza Kasy Chorych w Błoniu, p. Kozubowskiego, iż dyrektor Tabor polecił mu, by nie udzielał pomocy strajkującym robotnikom?

### Wyjaśnienie.

Z powodu notatki w Nr. 263 „Robotnika” z 20 sierpnia o wyzysku w Zakopanem, p. Ludmiła Kiernikowa nadesłała nam wyjaśnienie, że skazana została przez starostwo nie za „przekroczenie cennika”, lecz za „brak cennika” i że wniosła rekurs przeciwko wyrokowi starosty. Cennika — tłumaczy p. Kiernikowa — nie mogła wywieść w porę, ponieważ — pomimo nalegań — nie dostarczyło go biuro Stowarzyszeń właśc. hoteli i pensjonatów.

### Ruch robotniczy Z życia partji

C. K. W.

Dnia 3-go października o godz. 11-ej rano, w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych, odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. Tow. tow. członków C. K. W. prosimy o bezwzględne przybycie na posiedzenie.

Sekretariat Generalny.

O. K. R. WARSZAWA-PODMIEJSKA. W niedzielę, dn. 7 b. m. o godz. 10 rano w lokalu O. K. R. (Jeruzolimskie 6) odbędzie się przedjazdowa konferencja O. K. R. Warszawy-Podmiejskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) sytuacja polityczna, 2) wybory delegatów na jazd, 3) wolne wnioski. Obecność delegatów dzielnicowych obowiązkowa.

W środę, dn. 3 b. m.

Egzekutywa O. K. R. o godz. 5 po poł. w lokalu O. K. R., Aleje Jeruzolimskie 6, odbędzie się zebranie Egzekutywy O. K. R.

Warsz. Okręgowy Komitet Robotniczy. O g. 7 wiecz. w lokalu Al. Jeruzolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Okręgowego Komitetu Robotniczego.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jeruzolimskie 6, odbędzie się posiedzenie pocztowej organizacji P.P.S. Sprawy b. ważne.

W czwartek, dn. 4 b. m.

Dzielnica Mokotowska. O godz. 5 po poł. w lokalu ul. Bagatela nr. 12a odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy Mokotowskiej.

### Ruch zawodowy

Ze Zw. Włóknistego. W czwartek, godz. 5 wiecz. w lokalu Wolska 54, odbędzie się zebranie wszystkich robotników i robotnic przemysłu włóknistego. Na porządku dziennym sprawa redukcji wszystkich robotników i robotnic przemysłu włóknistego obowiązani są stawić się. Wstęp wolny dla członków i nieczłonków.

Zw. Włóknisty kwituje z odbioru sumy 455,000 mk., zebranych przez robotników z Rusko - Włóknistego Tow.

W SPRAWIE WYNAGRODZENIA ROBOTN. ROLN. w WOJ. LWOWSKIM.

Posiedzenie Nadzw. Komisji Rozjemczej.

(W dniu 28 września we Lwowie w gmachu Zw. Ziemiaków odbyło się posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.)

Przewodniczył naczelnik wydziału Min. pracy i op. społ. p. J. Gudyński. Związek Zaw. rob. roln. reprezentowali tow. tow. J. Kwapiński i Fr. Bastek.

Po dyskusji zgodzono się na polubowne zawarcie umowy co do warunków pracy i płacy dla całego województwa Lwowskiego; termin konferencji naznaczono na dzień 19 b. m. Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza załatwiła tylko terminy zwalniania i godzenia robotników rolnych, ustalając zasadę, że rok służbowy dla robotników rolnych na terenie woj. Lwowskiego i Stanisławowskiego zaczyna się 1 kwietnia 1924, a kończy — 31 marca.

### Ruch spółdzielczy

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, dn. 8 października o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Administracji „Robotnika” (Warecka 7). Proszeni są o przybycie tow. tow.: Arciszewski, Płotnicka, Siedlecki, Słodziński i K. Prausa.

Tow. Ake. Fr. Karpiński w Warszawie poleca  
**Mydło Alkaliczne do mycia**  
twarzy u osób z cerą tłustą,  
połyskującą, skłoną do wągrów i pryszczy, oraz przy łuszczeniu się skóry w wypadkach uporczywych  
używać należy **mydła alkaliczne Nr. 2.**

**Eliksiry, Prozek i Pasta do Zębów**  
posiadają smak i zapach bardzo przyjemny, są antyseptyczne, znakomicie oczyszczają zęby, bez ujemnych wpływów na emalję  
**WYRÓB APTEKI**  
**M. MALINOWSKIEGO**  
w Warszawie, Nowy-Swiat 31.

**Dr. Jan AŁAPIN** Królewska № 31, telef. 49-44, B. star. ordyn. kl. szp. św. Łaz. Chor. wener. skórne. niemoc płciowa. Do 2 pp. 5-7 1/2 w.

### NA RATY

Na 5 miesięcy wykwalif. Okrycia damskie, kostjumy, palta pluszowe oraz ubiory męskie  
**Nowolipie 30, m. 8, front II piętro.**

### Życie gospodarcze.

Podatek przemysłowy.

Urzędy Skarbowe podatków i opłat skarbowych w m. st. Warszawie ukończyły w tych dniach rozsyłanie nakazów płatniczych na podatek przemysłowy za I półrocze 1923 r. od przedsiębiorstw nieobowiązanych do składania sprawozdań publicznych, osobistych zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych.

Wymierzone kwoty podatku winny być wpłacone do Kas Skarbowych oznaczonych w nakazach płatniczych w trzech równych ratach: 15 października, 10 listopada i 10 grudnia 1923 r.

Wpłatę można skutecznie również za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności, a mianowicie: na konto Nr. 30087, I Kasy Skarbowej w Warszawie, Rymarska 12, od płatników z okręgów wymiarowych od 1 do 18 włącznie oraz 33, 34 i 35 (komisarjaty policyjne: 1, 2, 3, 4, 5, 10, 12, 14, 15, 17, 18, 24, 25 i 26); na konto Nr. 38311, II Kasy Skarbowej w Warszawie, Nowogrodzka 60, od płatników z okręgów wymiarowych od 19 do 32 włącznie

(komisarjaty policyjne: 6, 7, 8, 9, 11, 13, 16, 19, 20, 21, 22 i 23).

W tych dniach również zostały rozesłane przez Warszawską Izbę Skarbową nakazy płatnicze na podatek przemysłowy za I półrocze 1923 roku od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego ogłaszania sprawozdań.

Wymierzony podatek przedsiębiorstwa powyższe wpłacać mają w trzech równych ratach, a mianowicie: I ratę w ciągu 8 dni po doręczeniu nakazu, II — do 15 listopada, III — do 10 grudnia 1923 r. do I Kasy Skarbowej w Warszawie, Rymarska 12, lub za pośrednictwem P. K. O. tylko na konto tejże Kasy Skarbowej Nr. 30087.

Reklamacje wnosić można do Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w terminie 14-dniowym, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego.

Podwyższenie oficjalnej stopy procentowej.

W porozumieniu z Ministerjum Skarbu Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa postanowiła od dnia 2 b. m. podwyższyć dotychczasową oficjalną stopę procentową w sposób następujący: od weksli z terminem 3-miesięcznym na 24%, od pożyczek terminowych na zastaw 5% państwowych pożyczek długo i krótkoterminowych 5 1/2%, od pożyczek terminowych na zastaw 4% państwowej pożyczki premijowej 7%, od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i 6% pożyczki dolarowej 24%, od rachunku otwartego kredytu 24%, od pożyczek towarowych 24%.

Jednocześnie podwyższa się nadzwyczajną prowizję na 12% w stosunku rocznym, zaliczalną tylko przy dyskontie weksli, od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i od 6% pożyczki dolarowej, od rachunku otwartego kredytu i od pożyczek towarowych.

Wyjątek stanowią kredyty, udzielane według miernika złotego, oraz pożyczki terminowe na zastaw 5% pożyczki odrodzenia z 1921 r., przy których powyższa prowizja nie znajduje zastosowania.

Stopa procentowa od dyskonta weksli złotowych i pożyczek udzielanych według miernika złotego pozostaje niezmienną.

NOTOWANIA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dalszy spadek marki polskiej.

Dolary St. Zjednoczonych 398,000.  
Franki francuskie 24,400 — 24,300.  
Belgia 20,700.  
Berlin i Gdańsk 0,0014.  
Bukareszt 1895.  
Holandia 156,500.  
Londyn 1,809,000 — 1,808,500.  
Praga 11,950.  
Szwajcaria 70,950.  
Wiedeń 5,57 1/2.  
Włochy 18,250.

